

DZIENNIK ŁÓDZKI

WTOREK,
9 czerwca 1964 r.
ROK XIX
Nr 136 (5445)
Cena 50 gr

Tezy na IV Zjazd tematem obrad plenum CRZZ

8 bm. obradowało w Warszawie IX Plenum CRZZ. Plenum omówiło wyniki dyskusji nad tezami na IV Zjazd Partii, podsumowało dotychczasowy przebieg realizacji zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych podjętych z okazji zjazdu i 20-lecia Polski Ludowej oraz przedyskutowało problemy rozwoju budownictwa mieszkaniowego w świetle tez zjazdowych.

Przemówienie wprowadzające do dyskusji nad przebiegiem kampanii przedzjazdowej wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Podkreślił on m. in. że czynniki produkcyjne i społeczne stały się wyrazem pełnego poparcia przez ruch związkowy, całą klasę robotniczą, program partii zawartego w tezach na IV Zjazd. Zobowiązania przedzjazdowe przyczyniły się do rozwiązania wielu podstawowych, trudnych zagadnień produkcyjnych i organizacyjno-technicznych, ważnych zarówno dla zakładów poszczególnych branż jak i dla całej gospodarki narodowej.

5-latka w przemyśle wyrobów metalowych

- ★ 500 tys. sztuk frotrek i odkurzaczy
- ★ 63 tys. ton naczyń kuchennych
- ★ Wzrost produkcji lodówek

He i jakich artykułów powszechnego użytku dostarcza w latach 1966-70 zakłady najbardziej (poza rolno-spożywcze) „konsumpcyjnego” w kraju zjednoczenia przemysłu wyrobów metalowych? Wzrost będzie tu przecież bardzo znaczny, bowiem 2-krotny w stosunku do roku bieżącego.

Widoczna będzie również poprawa w zakresie metalowych wyrobów typu zapakowaniowego. Dotyczy to głównie artykułów przeznaczonych dla budownictwa.

Dzień ZSRR na MTP

W poniedziałek na targach poznańskich obchodzono „Dzień Związku Radzieckiego”. Z tej okazji przewodniczący delegacji ZSRR — wicepremier Związku Radzieckiego Benjamin Dymysz, ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow i dyrektor pawilonu Siergiusz Iwanow wydalili przyjęcie.

Ze strony Polski przybyli m. in.: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jedrychowski, wicepremier Piotr Jaroszewicz, min. handlu zagranicznego — Witold Trampczyński.

J. Tito uczcił pamięć bohaterów Leningradu

MOSKWA. Przebywający w Związku Radzieckim na zaproszenie premiera ZSRR prezydent Jugosławii Tito spotkał się w poniedziałek w Leningradzie z Nikitą Chruszczowem.

Przed spotkaniem z premierem Chruszczowem, prezydent Tito udał się na wielki cmentarz, na którym leżą prochy blisko 470 tys. leningradczyków, poległych podczas oblężenia miasta przez wojska hitlerowskie. Prezydent Tito przed pomnikiem wzniesionym na cmentarzu złożył wieniec, na którego szarfach widniał napis: „Bohaterom Leningradu J. Broz-Tito, 8 czerwca 1964 r.”. Prezydent Jugosławii minutą milczenia uczcił pamięć tych, którzy oddali swe życie w walce z faszyzmem.

NRF Nowe żądania odwetońców

Jak donosi z Bonn Agencja ADN, na licznych spotkaniach odwetońców w Republice Federalnej, które odbyły się w niedzielę, wysuwano ponownie roszczenia terytorialne wobec innych państw. W Ratzeburgu (Szwabii - Holzstym) żądano wchłonięcia NRF przez Niemcy zachodnie.

Kupon konkursowy

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Czy czekasz na mieszkanie spółdzielcze? _____

Nagrodę „ZŁOTEJ KIELNI” W GRUPIE A (budownictwo niskie tradycyjne) należy przyznać budynkowi _____

Nagrodę „ZŁOTEJ KIELNI” W GRUPIE B (budownictwo wysokie) należy przyznać budynkowi _____

Nagrodę „ZŁOTEJ KIELNI” W GRUPIE C (budownictwo niskie uprzemysłowione) należy przyznać budynkowi _____

Rośnie nowa Łódź społecznym czynem mieszkańców Łódzcy budowlani realizują zobowiązania

Już w tym roku wartość czynów społecznych dla miasta sięga 13.400 tys. zł. W budowie ośrodków wypoczynkowych, parków i skwerów od kilku lat udział środków państwowych czy komunalnych jest coraz mniejszy. W czynie społecznym (w znacznej części) wybudowano ośrodek przy „Stawach Jana”. Już 22 lipca ukończony zostanie pierwszy etap budowy ośrodka na Młynku. W ub. roku rozpoczęto budowę parku o pow. 14,5 ha przy ul. Zbórczej. Ofiarny wysiłek łódzian spowodował, że tu również przed Świętem Odrodzenia prace zostaną ukończone.

Tylko w br. zasadzono ponad 17 tys. drzew, 53 tys. krzewów i 114 tys. sadzonek leśnych. Nic dziwnego, że Łódź należy obecnie do miast o stosunkowo największej ilości zieleni.

Już w tym roku mieszkańcy ułożyli 17 km chodników oraz odwieźli 10 tys. szt. tzw. stolarki budowlanej (okien i drzwi), zużywając 2,5 t farby przydzielonej przez ADM. Powstało 5 świetlic społecznych, zorganizowanych i wyposażonych w opróżnionych przez lokatorów suteranach. Nie sposób zliczyć i wyliczyć wszystkich ośrodków jordanowskich, placów zabaw itp., które zorganizowano dla dzieci.

W pracach społecznych różnego rodzaju biera udział wszyscy: starsi, kobiety, dzieci, młodzież, żołnierze... Wydatną pomoc ofiarowują zakłady pracy i instytucje, organizacje społeczne, związki zawodowe — w postaci sprzętu, środków transportu a wreszcie i określonych sum pieniędzy.

Nasilenie czynów społecznych jest w br. znacznie większe niż w latach ubiegłych. Tak właśnie ładnie witają 20-lecie Polski Ludowej i IV Zjazd Partii. (jp)

Foważne osiągnięcia ma Łódzkie Przedś. Bud. Wielkopłytowego — Dąbrowa. W sumie załoga oddała przed planowanymi terminami 3 budynki — blok nr 430 na Kuraku (220 izb, na 10 dni przed terminem), blok 235 na 8 dni przed terminem, a jeszcze wcześniej — w końcu I kwartału — blok nr 235a.

EPBM — Wschód ma na swoim koncie przyspieszenie o tydzień, prac przy budowie bloku nr 313 na Dąbrowie. Nasze przedsiębiorstwa realizują także zobowiązania na terenach innych miast. EPEP nr 1 skróciło w Zawierciu cykl budowy chłodni kominowej. Wartość zobowiązania — 67 tys. zł. Wartość prac społecznych pracowników przedsiębiorstwa przekroczyła już 110 tys. zł. (kat.)

Współpraca kulturalna Polska — KRLD

Podpisano tu plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską Rzecząpospolitą Ludową, a Koreąską Republiką Ludową-Demokratyczną na lata 1964-65. Plan przewiduje współpracę między obu krajami w dziedzinie kultury, nauki, oświaty, zdrowia i w innych dziedzinach.

KOMITET 18 państw wznawia obrady

W poniedziałek przybyła do Genewy radziecka delegacja na obrady Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw, który po przesłaniu miesięcznej przerwy wznawia w dniu 9 czerwca swe prace.

O złote KIELNIE ŁÓDZI

Liczne listy napływające do redakcji świadczą o wzrastającym zainteresowaniu naszych Czytelników konkursem na najpiękniejszy dom. Z Warszawy pisze do nas pani E. Dąbek: „...Mimo, że od lat mieszkam w Warszawie, czuję się jeszcze bardzo związana z Łodzią. Chętnie do swego rodzinnego miasta przyjeżdżam i czekam z niecierpliwością na rozstrzygnięcie konkursu. Bardzo mi się podoba dom przy ul. Zagajniczej 79. I gratuluję „Dziennikowi” inicjatywę...”



wają się dotychczas na czło budynku przy ul. Mostowej 6/12 (kat. A — domy niskie, tradycyjne), przy ul. Narutowicza 97/103 (domy w soki) i z kategorii C — domów niskich uprzemysłowionych — dom przy ul. Gandhiego, blok 20.

Zgodnie z zapowiedzią, zamieszczamy dzisiaj 5 zdjęcie wyróżnionego domu. Jest to dom przy ul. Narutowicza 97/103. Autorzy: architektura — inż. arch. Z. Szmatawicz i inż. bud. J. Wluka, konstrukcja — inż. Z. Pagowski (Miejskie Biuro Projektów), wykonawca — LPBM-3, kierownik budowy — inż. W. Stencel.

Wypełnione kupony prosimy przesyłać na adres redakcji Piotrkowska 96.

Wojewódzkie uroczystości XX-lecia PRL



W niedzielę odbyły się w Tomaszowie Maz. wojewódzkie uroczystości 20-lecia PRL. Gdy obok trybuny przeszedł już barwny, 5-tygodniowy korowód, J. Horo-

decki — sekretarz Rady Państwa, J. Dab-Kociol — członek Rady Państwa, A. Dołński — z-ca przewodniczącego CKKP, S. Wierbowski — reż. nac. „Nowych Drog”, Z. Tomczyk — sekretarz OK FJN, S. Jedryczak — I sekretarz KW PZPR, Fr. Grochalski — przewodniczący Prez. WRN, T. Sitek — przewodniczący WK ZSL, R. Kaczmarek — przewodniczący WK SD i inni honorowi goście przeszli w towarzystwie harcerki na Plac Kościuszki, gdzie odbył się wiec. Nasze zdjęcie przedstawia ten właśnie moment.

Sesja komisji RWPG w Berlinie

Stała komisja RWPG do spraw budownictwa odbyła w tych dniach w Berlinie swą 13 sesję. Zakomunikowano oficjalnie, że obrady dotyczyły posunięć koniecznych dla rozszerzenia współpracy państw — członków w dziedzinie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

W pracach komisji wzięły udział delegacje Bulgarii, Węgier, Polski, NRD, Rumunii, Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

Zapraszamy w piątek do redakcji

Krewnych osób skazanych na śmierć podczas okupacji przez niemieckie sądy specjalne w Łodzi, uprzejmie zapraszamy na spotkanie do redakcji.

Prosimy o zabranie ze sobą dokumentów, dotyczących okoliczności śmierci skazanych.

SPOTKANIE ODBĘDZIE SIĘ W PIĄTEK, 12 CZERWCA O GODZ. 17 W REDAKCJI „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”, UL. PIOTRKOWSKA 96, III P.

Wkrótce proces zabójcy milicjanta

Zabójca sierż. MO Jerzego Pietrzaka — Ryszard Głębski oraz jego kompani zasiadają już wkrótce na ławie oskarżonych. Akt oskarżenia został przekazany sądowi. Termin rozprawy wyznaczono na koniec czerwca br.

Z procesu oprawców oświęcimskich Wniosek dr Ormonda o dokonanie wizji lokalnej na terenie b. obozu

Prywatny oskarżyciel w toczącym się we Frankfurcie procesie oprawców oświęcimskich, dr Henry Ormond, zgłosił w poniedziałek wniosek, ażeby sąd w całym komplecie, włącznie z oskarżonymi, udał się do Polski i przeprowadził na terenie obozu oświęcimskiego wizję lokalną. Dr Ormond oświadczył, że od dłuższego czasu rozpatrywał możliwość zrealizowania takiego zamysłu i obecnie, po rozważeniu wszystkich aspektów sprawy, zdecydował się przedstawić sądowi taki wniosek.

Dr Ormond oświadczył, iż wedle posiadanych informacji władze polskie byłyby gotowe umożliwić przeprowadzenie tego rodzaju wizji lokalnej na terenie Oświęcimia. Zdaniem dr Ormonda — który po swoim wystąpieniu wręczył sądowi wniosek w formie pisemnej — wizja lokalna, na miejscu zbrodni pozwoliłaby sądowi i stronom stworzyć sobie pełniejszy obraz rozpatrywanego tu spraw. Najlepsze plany — mówi dr Ormond — (A) Dalszy ciąg na str. 2

Norwegia Min. H. Lange o planie Gomulki

„Nowy polski plan zamrożenia zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej, czyli tzw. plan Gomulki, jest planem konstruktywnym. Rząd norweski będzie nadal utrzymywał kontakty z rządem polskim w tej sprawie” — pisze na łamach prorządowego dziennika „Arbeiderbladet” norweski minister spraw zagranicznych, Halvard Lange. Minister stwierdził, iż rząd norweski od szeregu lat w rozmowach z sojusznikami wyrażał przekonanie, iż regionalne posunięcia przewidujące ograniczenie zbrojeń, mogą przynieść stabilizację sytuacji w różnych częściach świata, tam, gdzie potencjalnie nieprzyjaciele sąsiadują ze sobą.

JUTRO, W ŚRODĘ 10 BM. Przy NTU 303-04

w godz. 13-14.30
odpowiadać będzie
na pytania Czytelników
Józef Świtoniak
prezes Łódzkiego
Związku Spółdz. Pracy
delegat na IV Zjazd PZPR
Proponowane tematy:
● Terminowość i jakość usług
● Nowe punkty usługowe
● Jak spółdzielczość uzupełni produkcję państwową?
● Nowe miejsca pracy w spółdzielniach.

Złote odznaki im. Janka Krasickiego dla działaczy ruchu młodzieżowego

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie sekretariatu KW ZMS, w związku z przyznaniem przez KC ZMS złotych odznak im. Janka Krasickiego działaczom ruchu młodzieżowego z ZWM i ZMP, pełniącym obecnie odpowiedzialne funkcje partyjne oraz przodującym działaczom ZMS.

Złote odznaki otrzymali: I sekretarz KMIP PZPR w Piotrkowie M. Augustyniak, I sekretarz KMIP PZPR w Radomsku — R. Banasiak, I sekretarz KP PZPR w Sieradzu — W. Woskowski, były I sekretarz ZMS w Piotrkowie, pełniący obecnie funkcje partyjne w KP PZPR — M. Tomecki. Srebrną odznakę otrzymał I sekretarz ZMS w Piotrkowie — R. Scisłowski.

Dekoracji, w imieniu KC ZMS, dokonał I sekretarz KW ZMS, J. Pilichowski. (sł)

Alarmujące meldunki

Toną dzieci i młodzież!

Z całego kraju przychodzą alarmujące meldunki o licznych wypadkach utonięć, zwłaszcza wśród kąpielących się w niedozwolonych miejscach młodzieży i pozostawionych bez opieki dzieci. Ubiegła

Z obrad egzekutywy KŁ PZPR

Mimo postępów stan usług nadal niezadowalający

Usługi, to problem dla Łodzi dużej wagi. O jego znaczeniu decyduje najwyższy w kraju procent zatrudnienia kobiet oraz fakt, że rozwój usług zabezpiecza nowe miejsca pracy dla ludności. W Łodzi w działach usługowych pracuje nieco ponad 31 proc. ogółu zatrudnionych. Jest to wskaźnik niski, jeśli zważywszy, że w Warszawie wynosi on prawie 49, w Poznaniu 42, w Krakowie zaś ponad 41 proc. W mieście naszym istnieją więc warunki dla dalszego intensywnego rozwoju usług. W sensie działalności typu rzemieślniczego świadczą je: przemysł państwowy, terenowy, spółdzielczość, organizacje handlowe („Arge” i ZURIT), gospodarka komunalna oraz indywidualne warsztaty rzemieślnicze.

U Thant odwiedzi ZSRR

Rzecznik sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych podał do wiadomości, że sekretarz generalny ONZ U Thant uda się w pierwszej połowie lipca do Związku Radzieckiego na zaproszenie N. S. Chruszczowa.

Podczas obrad egzekutywa stwierdziła, że w ciągu ostatnich kilku lat działalność usługowa w Łodzi poważnie się rozwinęła. Mimo postępów, jednak istnieje jeszcze sporo niedociągnięć. W pierwszym rzędzie chodzi o takie sprawy, jak niedostateczne zapatrzenie w części zamienne i surowce, niewłaściwą lokalizację, nierównomierny i nie zawsze nadążający za potrzebami rozwój odpowiednich dziedzin usług (np. usług motoryzacyjnych), braki kadrowe, niedostatek odpowiednich lokali, zwłaszcza w dzielnicach odległych od śródmieścia.

We wszystkich tych sprawach egzekutywa podjęła odpowiednie wnioski. (Ast)

IRAK Samolot premiera w burzy piaskowej

Bagdadzki dziennik „Al Arab” podaje, że dwa samoloty, na których poludnie znajdowali się premier Iraku gen. Jahid i kilku ministrów, w drodze z Kirkuku do Bagdadu dostały się w zasięg burzy piaskowej i omal nie uległy katastrofie. Z wielkim trudem udało im się powrócić do Kirkuku i wyładować bez wypadku. Obecnie prowadzą się prace nad wyjaśnieniem przyczyn katastrofy, który nie sygnalizował tej burzy.

Wniosek dr Ormonda

(A) Dokończenie ze str. 1
nie są w stanie zastąpić takiego bezpośredniego kontaktu z terenem zbrodni. Sądzę, że wszystkie trudności związane z taką wizytą, zarówno ze strony polskiej, jak i niemieckiej, przy dobrej woli, mogą być pozytywnie rozwiązane. Przewodniczący sądu, dr Hans Hofmeyer przyjął do wiadomości wniosek dr Ormonda, stwierdzając, że trybunał odbędzie naradę w tej sprawie i w późniejszym czasie ogłosi decyzję. Dr Hofmeyer nie ukrywał przy tym, iż widzi w realizacji takiego zamysłu bardzo poważne trudności, tym bardziej, iż dotychczasowa praktyka sądowa nie ma takiego precedensu, ażeby jeden kraj podejmował czynności na terenie drugiego państwa. Ponadto istnieje wielki kompleks barczniej szcze-gółowych zagadnień.

Z obiektywami w odniesieniu do wniosku dr Ormonda wysłania aktorki dr Latenser, Scharlock i Neumann. Wskazali oni na niemożność, ich zdaniem, realizacji wniosku prywatnego oskarżyciela przede wszystkim ze względów wynikających z prawa międzynarodowego. Kompetencje sądu, ich zdaniem, kończą się na granicy danego państwa.

Zanzibar

W projekcie nacjonalizacja gospodarki

Pierwszy wiceprezydent Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru, Karume, który stoi na czele lokalnego rządu zanzibarskiego zapowiedział w niedzielę, iż zamierza przeprowadzić na wyspie nacjonalizację szeregu gałęzi gospodarki. Karume oświadczył także, że w najbliższym czasie rozpocznie się realizacja 3-letniego planu rozwoju Zanzibaru.

Laos

Zestrzelenie samolotu USA

Departament stanu USA zakomunikował, że w niedzielę podczas eksportowania samolotu zwiadowczego, zestrzelony został nad Doliną Amfor myśliwiec amerykański, wyposażony w broń rakietowa. Samolot zestrzelono ogniem z ziemi. Pilot samolotu uratował się, skacząc ze spadochronem.

Tyfus w Szkocji rozszerza się

LONDYN. W poniedziałek, zanotowano pierwszy wypadek tyfusu w Edynburgu, a 4 nowe wypadki w Dundee. W Aberdeen, według oficjalnego komunikatu służby zdrowia, liczba stwierdzonych wypadków za choroba wynosi 34, a 67 osób jest pod obserwacją. W mieście zamknięto w poniedziałek sklep mięsny, w którym zachorował jeden z pracowników; cały zapas mięsa został skonfiskowany i zniszczony.

Delegaci Łodzi na IV Zjazd

Zenon Morawski



Od 30 lat związany jest bez przerwy z budownictwem, którego arkaną opowiada jak rzadko kto. Sam zreszła mówi: — Mój zawód jest zarazem moim życiowym hobby, nie wyobrażam sobie pracy w innej branży.

14 lat kieruje już różnymi przedsiębiorstwami budowlanymi, osiągając zawsze doskonałe wyniki produkcyjne. W latach 1954 — 55 był z-cą szefa polskiej grupy technicznej, odbudowującej miasto Korei północnej. W latach 1956 — 59 był dyrektorem EPBM nr 1, od 1959 roku do dnia dzisiejszego kieruje największym w Łodzi i jednym z największych w Polsce — w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego — Łódzkim Przedb. Budown. Przemysłowym.

Uważni czytelnicy gazet, przypomniał sobie zapewne, że co rok pierwszym przedsiębiorstwem, które melduje o przedterminowym wykonaniu planu jest zawsze jak dotąd — EPBU. 1435 izb ponad plan oddało już łódzianom to przedsiębiorstwo w ciągu 5 lat swego istnienia. Trzeba też koniecznie podkreślić, że EPBU jest jedynym przedsiębiorstwem w Polsce, które 91 proc. swego planu realizuje w ramach budownictwa taniego, tzn. poniżej 1000 zł za 1 m kwadratowy. Jaka jest jakość tych izb? Znany opinii ich lokatorów, byliśmy świadkami jak widziewali burzą oklasków dziękowali Morawskiemu za piękne osiedle w ich dzielnicy.

Zenon Morawski, zapytany ile już izb wybudował w ogóle, mówi z uśmiechem: — Sądzę, że można by z nich postawić miasto wielkości np. Radomia, bo ok. 50 tys.

Zenon Morawski za zastępcę w dziedzinie rozwoju budownictwa odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką m. Łodzi. Za te same zasługi Łódzka Konferencja Partyjna wybrała go delegatem na IV Zjazd PZPR. J. Bin.

Zenon Krzemionka



Jest majstrem w Łódzkim Przedb. Instal. Sanit. i Elektrycznych. Wstąpił w szeregi partii w roku 1951, obecnie jest członkiem plenum KD PZPR Łódź — Bałuty i członkiem egzekutywy POZ w zakładach.

Najbardziej leża mi na sercu i budownictwo, a szczególnie — oszczędności materiałów. Wiele rezerw można by też wykorzystać likwidując sezonowość pracy budowlanych; oszczędzilibyśmy sobie szturmowszczyzny w okresach zimowych.

A to sprawa z „mojego” podwórka. Nasz zakład (baza produkcji pomocniczej), wybudowany w roku 1962 do tej pory nie jest właściwie wykorzystany. Gdyby uruchomić pełną moc produkcyjną, państwo miałyby z niego o wiele więcej pochyty. Rozmawiał: kał

WYSTAWA dorobku ŁTN

250 egzemplarzy książki i wydawnictw (spowod 700), to tylko część opublikowanego dorobku prac Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, które istnieje od 1945 r. Tyle właśnie eksponatów pokazuje wystawa, otwarta wczoraj przez prof. dr S. Bągińskiego w sali Klubu MPiK przy ul. Piotrkowskiej 86. Ogłędamy na niej dzieła reprezentujące 5 działów naukowych: językoznawstwa, nauki o literaturze i filozofii, nauk historycznych i społecznych, matematyczno-przyrodniczych, lekiarskich i technicznych. Łódzka myślna naukowa reprezentowana jest tu nie tylko przez nazwiska naukowców naszego miasta, ale i pożyte, poświęcone Łodzi i jej regionowi. Wystawa będzie czynna przez najbliższe dwa tygodnie. (woj.)

Adoptowanym dzieciom Józefiny Baker grozi eksmisja

Dramatyczny apel wystosowała ostatnio znana piosenkarka muzyczna Józefina Baker dla uratowania przed młodkiem licytatora swej posiadłości w Milandese, gdzie wychowuje jedenaścioro adoptowanych dzieci różnych ras, wyznań i narodowości. Jej „wiosce braterstwa” odcieło już wodę, gaz i elektryczność i 9 bm. miał nastąpić kolejny cios: sprzedaż nieruchomości, a co za tym idzie, eksmisja mieszkańców. Wezwanie Józefiny Baker poparła Brigitte Bardot, która nie tylko odwołała się w telewizji do ofiarności społeczeństwa na rzecz dzieci i

ich przybranej matki, ale przekazała 2 tys. dolarów na pokrycie zadłużenia. Jak wynika z ostatnich informacji, na konto pieśniarki napłynęły już sumy, często parufrankowe datki ludzi starych i dzieci, dzięki którym można będzie zaspokoić najpilniejsze roszczenia wierzycieli. (pap)

Ogrzewane ubrania robocze

W zakładach sprzętu aparatury ogrzewczej w Bad Blankenburg (NRD) wyprodukowano pierwsze na świecie ogrzewane ubrania robocze. Ubrania przeznaczone są przede wszystkim dla robotników budowlanych, pracowników chłodni, traktorzystów i meteorologów, którzy niejednokrotnie muszą pracować w trudnych warunkach atmosferycznych.

CYPR Groźba inwazji tureckiej trwa nadal

Zarządzenia wojskowe podjęte od soboty w Grecji zostały nie tylko utrzymane, ale jeszcze wzmocnione w nocy z niedzieli na poniedziałek, wobec nowych informacji o ruchach wojsk i okrętów tureckich w porcie Alexandrette — donosi z Aten Agencja France Presse. W Atenach uważa się — pisze AFP — że groźba inwazji tureckiej na Cyprze nie jest całkowicie usunięta i że sytuacja jest nadal poważna.

Dnia 4 czerwca 1964 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 71

S. i P.
Władysław Cianciara
Pogrzeb odbędzie się dnia 9. VI. br. o godz. 17 z kaplicy emmentarsza na Zarzawie, o czym zawiadamia RODZINA

PODZIĘKOWANIE
Panu dyrektorowi Szpitala im. L. Pasteura dr Wawrzynskiemu, dyżurnym lekarzom Oddziału Wewnętrzny, siostronom zakonnym, salowym i chorym za pomoc i opiekę nad

S. i P.
Helena Lichocińska
oraz za okazanie nam serca współczucia w ciężkich chwilach składamy serdeczne podziękowanie

CÓRKI
Dnia 7. VI. 1964 r. zmarł nieodżałowanej pamięci nasz kolega, długoletni kierownik b. apteki Ubietrzeźnia Społecznej, obecnie Apteki nr 37

Jan Wróblewski
MGR FARMACJI zastępca pracownika łódzkiej apteki.
Pogrzeb odbędzie się dnia 9. VI. br. o godz. 16 z kaplicy emmentarsza przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają z głębokim żalem KOLEDZY-FARMACEUTY

Alkoholik — sadysta skazany na 9 lat więzienia

Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy skazał na 9 lat więzienia Antoniego Lipińskiego, oskarżony — w stanie odurzenia alkoholowego — często bil swą żonę, ubliżał jej i groził jej śmiercią. 15 września ub. roku zadal żonie szereg ciosów młodkiem w głowę. Kobiecie, mimo długotrwałych wysiłków lekarzy, zmarła wskutek odnie-sionych obrażeń.

Jeden ze współtwórców radzieckich aparatów kosmicznych, prof. K. Pietropawłowski, podaje na łamach „Komsomolskiej Prawdy” niezwykle ciekawe szczegóły na temat manewrujących satelitów typu „Polot”.

Satelita „Polot-1” wyposażony był w wiele silników korekcyjnych. Włączano je kilka tysięcy razy na sygnał z Ziemi. Wszystkie rozkazy zostały przez aparat wykonane bezbłędnie, mimo iż manewr aparatu latającego w przestrzeni kosmicznej, prawie zupełnie pozbawionej atmosfery, jest wielokrotnie trudniejszy niż ewolucje samolotu na wielkich wysokościach. Szybkości kosmiczne wymagają obrzymiej ilości energii dla dokonania przez satelitę zmiany orbity. Dlatego „Poloty” wyposażone zostały w potężne silniki manewrowe, posiadające wielki zapas paliwa.

Jak wiadomo, komunikaty TASS nie wymieniały masy aparatów „Polot-1” i „Polot-2”. Z wypowiedzi prof. Pietropawłowskiego można wywnioskować, że nowe radzieckie manewrujące pojazdy kosmiczne były większe i cięższe

również inny fragment wypowiedzi prof. Pietropawłowskiego, w którym uczony radziecki podkreśla, iż manewrujące aparaty kosmiczne stworzyły nową erę w badaniach kosmosu. Współtwórca „Polotów” oznajmia, że skonstruowanie manewrujących aparatów kosmicznych stanowi poważny krok na drodze do połączenia satelitów w kosmosie i budowy wielkich stacji kosmicznych na orbicie Ziemi. „Już dziś jest oczywiste — stwierdza prof. Pietropawłowski — że droga w daleki kosmos ku planetom i gwiazdom prowadzi przez stacje kosmiczne i laboratoria, przez wielkie statki-sputniki”.

Prof. Pietropawłowski obecny był przy starcie radzieckich aparatów manewrujących. Uczony podaje do wiadomości, że start jednego z „Polotów” odbywał się w czasie deszczu. Uczni radzieccy opanowali zatem sztukę wysylania na orbitę obiektów kosmicznych bez względu na pogodę.

„Polot” prototypem nowych statków kosmicznych?

„Wostoki”, które obiegały Ziemię po „stwardych” orbitach, „Poloty” stanowią prawdopodobnie prototyp nowego rodzaju zaoponowanych statków kosmicznych. Wskazuje na taką możliwość

Kronika wypadków

W Kościelcach (pow. Brzeziński) jadący motocyklem WSK Tadeusz Masłakiewicz wraz z pasażerem Stanisławem Ruchalem uderzyli w jadący z przeciwnej strony wóz konny. Obaj ponieśli śmierć na miejscu. Kierujący motocyklem Masłakiewicz był w stanie nietrzeźwym.

Na ul. Ryskiej woźnica Adam Kolodziejczyk (Herbowa 10) będąc w stanie nietrzeźwym przejechał 3-letniego Włodzimierza Brzeznińskiego. Dziecko przeżywa w Szpitalu im. Korczaka.

Łódź na skrzyżowaniu autostrad

„Dziennik Łódzki“ z wizytą w Centralnym Zarządzie Dróg Publicznych

O becnie pod względem liczby dróg państwowych o uszlachetnionej nawierzchni znajdujemy się w czołówce krajów Europy, wyprzedzając — co przynajmniej zgodnie turyści i fachowcy z zagranicy — takie kraje jak Francja, Włochy i Szwajcaria. 70 proc. dróg państwowych w Polsce ma już uszlachetnioną nawierzchnię. Inna rzecz, że są to drogi stosun-

MALKONTENCI I ZŁOŚLIWCY MUSZĄ BARDZO SZYBKO ZMIEŃC ZAKORZENIONE OPINIE O PRZYSŁOWIOWYCH NIEGDYS „POLSKICH DROGACH“. WŁAŚNIE W TEJ DZIEDZINIE ODOBILIŚMY DUŻE ZALEGŁOŚCI.

kowo słabe, nie wytrzymujące ruchu pojazdów ciężkich i bardzo ciężkich, przydatne najbardziej do ruchu pasażerskiego. Próby „dociążenia“ prowadzone np. w Krakowskim ubiegłej jesieni, w

związku z trudną sytuacją przewozową na kolejach, skończyły się po kilku tygodniach zamknięciem niektórych odcinków dróg dla przeprowadzenia poważnych remontów.

Potrzeby przewozowe i związane z tym szybki wzrost ilości przewozów samochodami, zmuszają już teraz do generalnej modernizacji i planowej przebudowy ważniejszych szlaków komunikacji drogowej. Skrzyżowanie najważniejszych szlaków wiodących z południa na północ i ze wschodu na zachód znajdująca się będzie w pobliżu Łodzi. I w tej właśnie sprawie zwróciliśmy się do dyrektora Centralnego Zarządu Dróg Publicznych — inż. E. Buszmy.

W nowym skrzydle gmachu Ministerstwa Komunikacji, na 12 piętrze, w gabinecie dyr. Buszmy wisi mapa Polski, na której zaznaczono drogi obecnie najbardziej wykorzystywane. Pozwała to ustalić swego rodzaju „szkielet“ najważniejszych potrzeb w zakresie budowy i przebudowy. Na mapie tej widać wyraźnie, że największe natężenie ruchu kołowego obserwuje się obecnie (spośród szlaków nas interesujących) na odcinku Sochaczew — Warszawa, następnie: Katowice — Gliwice — Częstochowa — Łódź. Charakterystyczne dla polskiej tradycji transportowej jest właśnie to, że wysokie natężenie ruchu nie występuje na długich, międzymiastowych szlakach, np. na całej trasie Katowice — Warszawa (przez Łódź). Ciągłe jeszcze zwiększenie transportu na dalszych trasach załatwia kolej. Wynika to zresztą nie tylko z „tradycji przewozowych“, ale również — a może przede wszystkim — z braku odpowiedniej ilości „środków transportu i zaplecza technicznego, a także z konieczności importowania ogromnej ilości paliw i smarów.

Kolej jest jednak na niektórych trasach maksymalnie przeciążona transportem, a rozbudowa kolei nie jest ani łatwa, ani tania. Nie też dziś tego, że w tej sytuacji wzrasta rola transportu drogowego.

By mógł on przebiegać sprawnie potrzebne są przede wszystkim odpowiednie drogi, umożliwiające przewo-

żenie dużych ładunków z wielką szybkością. Na podstawie analiz, o których była mowa powyżej, można już wyliczyć (spośród nas interesujących) drogę wiodącą z Katowic, przez Częstochowę i Piotrków, Łódź, Główno, Sochaczew do Warszawy. Na tej właśnie drodze rozpoczęto już modernizację. Rozpoczęło już modernizację drogi w Sochaczewie w kierunku Warszawy. Później zmodernizowany zostanie odcinek z Piotrkowa do Łodzi (porządek robót w przyszłym roku) oraz odcinek Łódź — Łowicz — Sochaczew. Kończy się już przebudowę odcinka Piotrków — Katowice. Ogólnie przewiduje się, jeśli systematycznie dopływać będą środki, że do końca 1970 r. cała droga zostanie zmodernizowana.

Przewidując dalszy wzrost potrzeb transportowych, planuje się też budowę autostrad, które przebiegają w pobliżu wielkich ośrodków przemysłowych, omijając je (co jest ważne dla bezkolizyjnego ruchu). Autostrady dwujezdniowe, krzyżujące się z innymi drogami dzięki wiaduktom i dostępnym jedynie dla samochodów, przebiegałyby najkrótszymi trasami, często równoległe do istniejących dróg. Autostrady, wspólnie z tzw. drogami szybkimi, na których można by rozwijać szybkość ok. 100 km na godz. stworzyłyby sieć łączącą najważniejsze centra gospodarcze kraju. Przed rokiem powstała Pracownia Studiów Dróg Szybkich, która opracowuje już koncepcję autostrad i dróg szybkich. W ciągu kilku lat prace koncepcyjne i nawet projektowa zostanie ukończona. O terminie rozpoczęcia budowy trudno jednak coś powiedzieć, są to bowiem inwestycje niezmiernie kosztowne. Trudno więc operować jakimikolwiek datami.

W każdym razie warto wspomnieć, że także w sieci planowanych autostrad, Łódź stanowi punkt centralny, w którym krzyżować się będą trasy z północy na południe i ze wschodu na zachód. Jakie jest znaczenie tego faktu dla życia i rozwoju miasta, nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

Zanim jednak pojedziemy z Łodzi do Warszawy czy do Katowic dwujezdniową autostradą, pod mostami i wiadukdami, już za kilka lat będzie można przebyć tę trasę nowoczesną drogą. Jej budowa już trwa.

J. POTĘGA

Opinie Czytelników

DROKUJEMY DZIŚ PIERWSZE LISTY, KTÓRE NADIESZLY W ZWIĄZKU Z ZAMIESZCZONYMI PRZEZ NAS WYWIADAMI Z PROF. B. SUCHODOLSKIM I PROF. W. OKONIEM NA TEMAT ROLI MATURY WE WSPÓŁCZESNYM SYSTEMIE SZKOLNYM. AUTORY LISTÓW TO: NAUCZYCIEL, ABSOLWENT TECHNIKUM ORAZ — JAK MOŻNA PRZYPUSZCZAĆ Z TEKSTU — MATKA BYŁEGO UCZNIĄ. JEST WIĘC W TYCH TRZECH KORESPONDENCJACH SWEGO RODZAJU PRZEKROJ SPOŁECZNY.

Matura — wieńczy?

Długoletnia praca pedagogiczna w liceach ogólnokształcących umożliwia mi każdego roku stykanie się z problemem nietalnym, jakim są matury. Egzamin dojrzałości spełniają dotąd jedynie rolę rekapitulacji materiału naukowego, opanowywanego w liceum. Z drugiej strony — przebieg egzaminu dojrzałości i jego wyniki nie zawsze ukazują wiernie zasób wiadomości zdającego. Zdarzają się wypadki, że zupełnie zdolne i pilne jednostki wskutek zenerowania doznają w czasie egzaminu zahamowań myślowych, natomiast uczniowie słabsi, lecz śmielsi, popisują się „uczonością“. Z tych względów egzamin dojrzałości winny ustąpić miejsca rzetelnej, długodystansowej pracy usamodzielniającej ucznia.

MGR FRANCISZEK ROMANIUK

Egzamin maturalny, to wielka fikcja i wiedza o tym nie tylko uczniowie, ale sami nauczyciele. Żeby sobie zapewnić minimum pewności, że się egzamin zda, każdy uczeń bez wyjątku obkłada się tzw. „pomocami naukowymi“ i nie ma silnych, którzy mogliby temu zapobiec. Powiem więcej — nauczyciele, będący członkami komisji, starają się tego nie widzieć. Ponieważ zadania maturalne były tak trudne, że nawet piątkowicze nie mogli sobie poradzić, to zrozumiałe jest, że bez cichej pomocy członków komisji 50 proc. uczniów musiałoby oblać.

Rezultat był taki, że wszyscy napisali dobrze, a przynajmniej w takim stopniu dobrze, żeby zdać. Nawet słabsi uczniowie napisali lepiej, niż się spodziewano, co spowodowało panikę w komisji, bo przecież „nie może“ tak być, aby nikt nie oblał. Znalczono więc wyjście — obłano trzy ofiary, o których wiadomo, że są zbyt słabe, aby protestować.

Wydaje mi się, że jeżeli uczeń zostaje dopuszczony do klasy V (ostatniej), to przecież nie na „ładne oczy“. Wobec tego obławianie go na egzaminie maturalnym jest niezmiernie więcej, jak wystawianiem złego świadectwa nauczycielowi. Dlatego też urzędnicy nie później niż w październiku, aby matura wypadła dla szkoły względnie dobrze.

35-LETNI UCZEN

Na wstępie swego listu chcę przypomnieć fakt, dotyczący maturzysty z roku ubiegłego. Był to uczeń inteligentny, średnio zdolny, który pragnął zakończyć tylko na maturze i pójść do pracy. Z natury bardzo urośliwy i uczuciowy, podczas egzaminu dostał wstrząsu nerwowego, nie mógł odpowiedzieć i nie zdał. Kim jest dzisiaj? Żeby się dostać do pracy, trzeba mieć maturę. Niestety, on jej nie ma, ma natomiast lęk, który pozostał na całe życie.

A więc, moim zdaniem, egzamin maturalny są tylko wstrząsem nerwowym, nie żadnym sprawdzianem; czy uczeń coś umie. Przecież profesorowie wiedzą z całego okresu nauki, jaki to był uczeń i uważam, że kiedy kończy on 11 klas, śmiało może dostać świadectwo dojrzałości.

MARIA KOWALSKA

Charakterystyczne jest, że wszyscy autorzy listów zgadzają się z tezą prof. Suchodolskiego i prof. Okonia, którzy w rozmowach z nami poddawali krytyce obowiązujący system matur. Nie chcemy jednak na tej podstawie sądzić, że trafiliśmy w samo „sedno“ opinii społecznej, że nie ma zwolenników poglądów przeciwnych. Zresztą pozostaje jeszcze otwarta sprawa zakresu zmian matur: czy powinny to być zmiany fundamentalne, czy też usprawnienia obowiązującego systemu? Prosimy o dalsze wypowiedzi.

(bz)

Po-64 — na starcie!

(Korespondencja własna)

Pierwsze dwa dni handlowe tegorocznych targów były wielkim przeglądem tego z czym przyjechali do Poznania poszczególni wystawcy. Dużym zainteresowaniem cieszyła się m. in. ekspozycja Polski.

Można z czystym sumieniem stwierdzić, że mimo obecności na targach przedstawicieli wielkich państw przemysłowych, nie pozostałymi bynajmniej w cieniu, a w takich pawilonach, jak przemysł maszynowy, lekki i elektrotechniczny wystawiliśmy szereg ciekawych eksponatów wzbudzających uznanie zarówno specjalistów z kraju jak i z zagranicy. Ekspozycje te stały się też przedmiotem żywego zainteresowania przedstawicieli delegacji rządowej przybyłej w niedzielę na otwarcie targów.

W pawilonach polskich najważniejsze miejsca zajmują wyroby przemysłu łódzkiego. W centralnym pawilonie elektrotechnicznym prezentują swoje najnowsze osiągnięcia trzy znane fabryki łódzkie: „Elita“, „Elester“ i „Elan“. Nasz największy, a zarazem najmłodszy kołos przemysłu ciężkiego: Zakłady Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elita“, które ok. 20 proc. swojej rocznej produkcji przeznaczają na eksport — demonstrują najnowszy model supernowoczesnego transformatora 150 MVA na 125 kV oraz nowość w tej grupie — prostownik krzemowy do elektrolizy w hutach. Oba eksponaty zwróciły uwagę naszej delegacji rządowej, która dłuższą chwilę zatrzymała się przy stoisku łódzkiej „Elity“ i wysłuchała objaśnień technicznych przedstawicieli fabryki.

Efektownie wyeksponowano w tym roku, po raz pierwszy na MTP, w specjalnym pawilonie — polskie maszyny włókiennicze. Mielśmy akurat okazję przeprowadzenia krótkiej rozmowy z oczekującym na delegację rządową dyr. nac. Zjednoczenia — M. Rogozińskim i przedstawicielem „Metaleksportu“. Obok znanych eksporterów, tj. bielskiej „Befamy“ i Zielonogórskiej „Falubaz“ oferują zagranicznym kupcom swoje wyroby łódzka „WifaMa“ (no wczesne skrajki przędzy), oraz Fabryka Maszyn Jedwabniczych „Majed“ (przedzarki do bawełny i wełny). Maszynami tymi zainteresowali się już przedstawiciele zagranicznych krajów obecni w Poznaniu. Nie wymieniam ich nazwisk, aby — jak niektórzy mówią — nie zapeszyć dobrze zapowiadającej się transakcji. Przedmiotem eks-

portu jest nadal wystawiony również na tegorocznych targach, aparat rozciągowy z urządzeniem niły skrętowym, który stanowi rewelacyjną nowość. Wynalazek ten, którego autorem z roku ub. jest inż. Braun z „Befamy“ zyskał sobie już popularność w świecie nawet wśród producentów z krajów wysoko uprzemysłowionych i jest przedmiotem korzystnego eksportu za granicę.

Z ekspozycji polskiej, specjalnego omówienia wymaga pawilon przemysłu lekkiego, o bardzo efektownej wystawie. W dniu otwarcia spotkaliśmy tam ministra przemysłu lekkiego E. Stawińskiego oraz sekretarza KL PZPR M. Kulińskiego. Podkreślili oni poważny postęp w produkcji poszczególnych branż, świetne wzornictwo oraz coraz bardziej widoczny w efektach udział surowców pochodzenia chemicznego.

K. WYRZ.

Niedawna wypowiedź papieża Pawła VI, zapowiadająca utworzenie Sekretariatu Wyznań Niechrześcijańskich, jest jeszcze jednym objawem prób dokonania zmiany w postawie Kościoła wobec świata. Dziś nie wspomina się już o „heretykach“ i „odszczepieńcach“, ale zwraca się do „braci odłączonych“, a także wyłącza się dłoń z gałką ołtarza w kierunku wyznawców Starego Zakonu i Koranu. Bo też ten dzisiejszy świat jest zupełnie inny niż był przed pół wiekiem. Choćby statystycznie kościół nie ponosi jeszcze uszczerbku w liczbowym stanie wiernych, jednak ogromnie się zmieniło to tego stanu posiadania, zanikł się też charakter „władztwa dusz“, rysując nad samym określeniem „władztwo“ coraz wyraźniejszy znak zapytania.

WATPLIWA EKSPANSJA

Przytoczone tu liczby, zaczerpnięte z „Britannica Book of the year 1962“, określono z dużym przybliżeniem, ponieważ poza wyznaniem chrześcijańskimi bardzo niewiele organizacji religijnych usiłuje prowadzić statystyki swoich wyznawców. Nawet protestanci i katolicy różnicą swoją metodą zliczania członków swoich wspólnot; podczas gdy członkowie katolickie określają liczbę katolików według ilości chrzostów udzielonych przez katolickich duchownych, protestanci liczą swoich wyznawców na podstawie ich czynnej, przez nich samych niejako zadeklarowanej, przynależności do danej grupy wyznaniowej.

Według tych danych było w 1962 r. na świecie ponad 904 mln. chrześcijan, z tego ponad 550 mln. katolików różnych obrządków, 137 mln

prawosławnych i prawie 217 mln protestantów.

W Europie jest ok. 244 miliony katolików (42 proc. ludności), w obu Amerykach 242 mln. (59 proc. ludności), natomiast w Azji 38 mln katolików żyje wśród 332 mln. mahometan, 100 mln. wyznawców szintoizmu i taoizmu, 300 mln. wyznawców Konfucjusza, 153 mln. buddystów i 335 mln. braministów (hindu), nie licząc innych „mniejszych“ liczebnie religii; katolicy stanowią około 2 proc. ludności Azji, liczącej ok. 1 miliard 670 milionów mieszkańców.

Przed III sesją Soboru

Szukanie przymierzeńców

W Afryce, liczącej 251 mln. ludności, ilość katolików określa się na blisko 24 mln. (niecałe 10 proc.) wobec 89 milionów mahometan.

W krajach muzułmańskich, w zwartym bloku sięgającym od północnej części Afryki aż po podnóże Himalajów, na 220 milionów wyznawców islamu jest tylko 2.100 tys. katolików, i to przeważnie obokrajowców. Na 460 mln. ludności Indii jest 6100 milionów katolików, w Japonii 300 tys. katolików na 95 mln. ludności. Katolików — przypomnijmy: liczonych według obrządku chrzostu.

Oprócz tego kościół ma duże trudności w pozyskaniu dostatecznej ilości kapłanów, w krajach „pogańskich“, przede wszystkim kapłanów, spośród miejscowej ludności. W Nigerii na przykład jeden kapłan auto-

chton przypada na 26 tys. mieszkańców, w Rwandzie i Burundi na 12 tys., w Indii na 70 tys., w Pakistanie na 120 tys., a w Japonii na 160 tys. mieszkańców. Nawet w krajach Ameryki Łacińskiej, o zdecydowanej większości katolickiej, brak jest kapłanów; np. w Kolumbii na 600 tys. mieszkańców diecezji Cartageny jest tylko 48 duchownych diecezjalnych.

ZMIERZCH BOGÓW

Oczywiście sprawa nie polega tylko, i nie przede wszystkim, na ilości

stianizm, utożsamiany wskutek doświadczeń tych ludów z kolonializmem, nie był i tym bardziej teraz nie jest popularny. Pozbawiony oparcia we władzach kolonialnych, kościół znalazł się w tych krajach w położeniu egzotycznej rośliny zasadzonej na obcym gruncie, której drewniana podpórka zabrał odchodzący na zawsze ogrodnik. Może i ona zginąć w obecnej glebie, przytłumiona bujną roślinnością rodzimą, może też się zasymilować, jeżeli zdola na czas przejść głębokie przeobrażenia biologiczne — wewnętrzne i zewnętrzne.

POSZUKIWANIE POMOCY

Poszukiwania dróg i sposobów przy stosowaniu się kościoła do nowych warunków są, jak wiadomo, przyczyną zwolania II Soboru Watykańskiego i treścią jego obrad. Do tych poszukiwań należą też próby porozumienia z prawosławiem i protestantami i zachęcające gesty w kierunku religii niechrześcijańskich. Pewnym objawem tych tendencji było np. przywołanie Pawła VI na powitanie go w Palestynie przez mahometańskiego króla Jordani, Husseina i przez wyższą hierarchię duchowieństwa żydowskiego. Późniejsze, nie potwierdzone oficjalnie, ale i nie zdemontowane, pogłoski o projektach wizyty papieża w Indii, czy w północnej Afryce, mają również w tym względzie pewne znaczenie. Zapowiedź utworzenia Sekretariatu Wyznań Niechrześcijańskich jest już bardziej wyraźną oznaką, że uwaga Watykanu w tym kierunku, przejawiana dotychczas raczej deklaracyjnie, zaczyna przybierać formy bardziej konkretne, formy organizacyjne.

BOLESŁAW RAJKOWSKI

KOMENTUJEMY PUSIOSTANY

Swego czasu dużo pisało się na temat długo stojących pustek mieszkaniowych w Warszawie. W Łodzi sytuacja nie wygląda tak źle, ale tym niemniej zarażają się wypadki, że lokal czeka na zasiedlenie kilka, a nawet kilkanaście miesięcy. Mieszkanie przy ul. Wschodniej 72 zasiedlone zostało dopiero po 2 latach. Przez półtora roku było puste 2-pokojowe mieszkanie przy ul. Nowotki 40.

Najwięcej tego rodzaju spraw zdarza się w śródmieściu. Przyczyna — jak się zorientowaliśmy — jest sporo. Długo stojące pustki mieszkaniowe — to często lokale wspólne, sprężne — którymi rozporządza przeważnie DRN Śródmieście, a inne dzielnice rady narodowe lub kwatery mieszki. Bywa, że są to mieszkania po osobach, które znajdują się za granicą. Sprawy na ogół niełatwe, ale tym niemniej trudno zgodzić się, aby w dobie ogromnego głodu mieszkaniowego zdarzały się podobne wypadki. Szybkiego zasiedlania pustych mieszkań, szczególnie w starym budownictwie, domagali się radni na jednej z ostatnich sesji DRN Śródmieście.

Postulat słuszny. Realizacji należałoby oczekiwać od wszystkich wydziałów kwaterynkowych w Łodzi. „Pusiostany” niepotrzebnie robią wiele „złej krwi”.

Na łódzkich kąpieliskach

Po raz pierwszy hamaki i dmuchane łabędzie Woda opada!

Wspaniała pogoda sprawia, że coraz więcej łodźian spędza wolny czas w łódzkich ośrodkach wypoczynkowych w Arturówku, w Parku i Mała i na basenie Włókniarzy. Ogromnym powodzeniem cieszą się wypożyczalnie sprzętu, które po raz pierwszy w tym sezonie zaopatrzyły się w hamaki, dmuchane łabędzie, krokodyle i materace oraz w sprzęt do nurkowania: pletwy, rękawice, maski. Kąpielisko w Rudzie ma pilki plastikowe i rowerki dla dzieci. Można również wypożyczyć komplety do kometki, sprzęt do siatkówki i leżaki. Ceny nie są wysokie. Za wypożyczenie na cały dzień hamaka, czy leżaka płaci się np. 1,50 zł, za pletwy i rękawice po 50 gr. za rękawki do kometki 2 zł, za komplet do siatkówki 2,50 zł.

Mniej radosnym zjawiskiem jest fakt opadania wód w naszych kąpieliskach. Niski poziom wody w stawach Parku i Mała nie pozwala na wykorzystywanie kajaków. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja na Chojnach, gdzie poziom wody obniżył się już o 23 cm. Stan taki spowodowa-

wany jest m. in. budowa nowego ośrodka na Młynku, koryzującego z tej samej rzeki, która jest bazą wodną dla Stawów Jana. Sytuacje

Na XV-lecie WSTiF

Sztuka filmowa w Polsce Ludowej

Wczoraj rozpoczęło się w Łodzi 2-dniowe sympozjum naukowe pt. „Sztuka filmowa XX-lecia Polski Ludowej”, zorganizowane z okazji XV-lecia istnienia i działalności Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej im. Leona Schillera.

Na uroczystość tę przybyli: przedstawiciel Wydziału Kultury KC PZPR — R. Koniczek, I sekretarz KL PZPR — M. Tatarkówna-Majkowska, sekretarz KL PZPR — H. Rejniak, przewodniczący Prezydium RN — E. Kaźmierczak, profesorowie łódzkich wyższych uczelni oraz goście zagraniczni, a wśród nich dr Markulan z Leningradzkiego Instytutu Teatru, Muzyki i Filmu oraz I. Rubanowa z

te powinny przeanalizować specjaliści i znaleźć jakieś rozsądne wyjście, aby nie doprowadzić do likwidacji dużym wysiłkiem i kosztem zbudowanego ośrodka na Chojnach.

GO dzień niesie ?

Leci mandat

Właściciel roweru uznał za stosowne jechać plażą nad Stawami Jana. Jak spod ziemi wyrósł jednak milicjant pełniący tu służbę i pouczył młodszego rowerzystę, że, ze względu na bezpieczeństwo, rowerem po plaży się nie jeździ. I nie tylko pouczył: wy-pisał także mandat.

Foto: L. Olejniczak



To się je!

Cztery dni temu ukazały się w Łodzi pierwsze truskawki. Wczoraj rano kosztowały one po 28 i 24 zł za kg. Ceny ich spadają każdego dnia. Najniższych cen należy spodziewać się za dwa tygodnie (jesli przedłużająca się susza nie wpłynie ujemnie na zbiory). W bież. sezonie w sklepach „Warzyw i Owoców” przewiduje się sprzedaż 600 ton truskawek, czyli o 100 ton więcej niż w ubiegłym roku.

Są już także w sprzedaży pierwsze majowe czereśnie po 18 zł kilogram. Jest to dopiero początek zbiorów. Urodzaj powinien być niezły. „Warzywa i Owocow” zakontraktowały na rynek łódzki 300 ton tych owoców. W roku ub. sprzedały ich zaledwie kilkadziesiąt ton.

oparta jest na pleśni penicylinowej. Ta pleśń w kolorze błękitno-zielonym jest przyczyną reklamacji klientów, którzy myślą, że ser uległ zepsuciu. Tymczasem pleśń jest jadalna i zdrowa. Spróbujcie ją z Wytwarzni Czystych Kultur i Szczepionek w Olsztynie.

Zakłady w Radomsku produkują obecnie 6-8 ton rocznie, obecnie jest ser ten sprzedawany będzie nie tylko w „Delikatesach”, ale również w innych sklepach spożywczych.

Felieton w

Przypadki chodzą po ludziach. I tak jak każdy może wygrać milion w Totolotce, tak każdy może też — a możliwość ta jest bardziej realna od pierzyszy — zgubić „resztki fortuny”. Jeśli się to zdarzy w okolicach domu — pół bieda, ale jeżeli do domu daleko...

Taka przygoda spotkała właśnie przed paroma dniami p. Wacława C. i to ponad 18 km od Łodzi. Gdy był sam — „to widać — może zdecydowałby się wraść piechotą, ale wobec koleżanki zdobył się na „bohaterstwo” i zatrzymał... samochód.

Było to swoiste bohaterstwo, bo zatrzymanym uprzednio kierowca zapytał uprzednio „za ile?”. A co tu mówić o cenie, kiedy grosza brak...

Tym razem jednak spotkała go miła niespodzianka. Kierowca „Jelca” nie tylko nie pytał „za ile”, ale w ogóle nie było mowy o zapłacie. I był to kierownik, że nie chciał podać nazwiska.

Może uczynił to nieformalnie — ale na pewno postąpił po ludzku, życzliwie, i duża doza zrozumienia. I za to kierowca „Jelca” nr IR 10-11 należą się słowa uznania.

Kreda po jeźdni ul. Abramowskiego

Terenowy Komitet Frontu Jedności Narodu nr 23 i sekcja kulturalno-oświatowa organizują 14 bm. konkurs rysunkowy dla dzieci pn. „Kreda na jeźdni ul. Abramowskiego”. W konkursie — obok indywidualnych rysowników o palmie pierwszeństwa ubiegają się także drużyny samorządów podwórkowych.

Łódzkie wellingtony podobają się Holendrom

Wellingtony — czarne obuwie gumowe z cholewką znalazły wielu nabywców w szeregu krajów. Ostatnio duże zamówienie złożyła firma holenderska „Orion”. Przedstawiciel tej firmy stwierdził, że łódzkie wellingtony są najlepsze w Europie.

Nie chwytać sarenek

Co roku do łódzkiego ZOO zgłaszają się osoby, które przyniosły małe sareneki znalezione w lesie podczas niedzielnych spacerów. Liga Ochrony Przyrody za naszym pośrednictwem apeluje do łodźian, aby nie chwytali znalezionych sarenek. Zwierzątko należy zostawić na miejscu, gdyż matka znajduje się np. w krowie i zapiekuje się nim. Sarenki przynieszone do ZOO bardzo trudno wychować — przeważnie padają. Osoba chwytająca sarenek czyni jej krzywdę, a to jest karalne.

Milionowa książeczka

Ostatnio łódzki rejon bankowy PKO wypisał milionową książeczkę oszczędnościową. Posiadaczką jej jest Maria Nowak, pracownica Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrzno w Łodzi. „Milionerka” otrzymała od Woj. Oddziału PKO w Łodzi specjalną nagrodę.

Warto wspomnieć, że w Łodzi i województwie już prawie o drugą mieszkankę legitymuje się książeczka oszczędnościowa.

3 tys. miejsc „pod gruszą”

Kartoteka adresów „Wzasy pod gruszą” liczy tego lata kilka tysięcy miejsc. W tej chwili „Gromada” dysponuje jeszcze ok. 3 tys. wolnych miejsc u rolników w atrakcyjnych rejonach turystycznych. Najtańsze są wczasu na Białostoczynie, ziemi kieleckiej, na Podhalu

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z możliwością przelotnych opadów. Temperatura maksymalna około 21 st. C. Wiatry słabe okresami umiarkowane z kierunków zachodnich. Jutro pogoda bez zmian. Ciepło.

PIORKIEM POMIĘSCIE

TOTO



Jeżeli ma pan ochotę trochę się powygłupić, to proszę bardzo, bo zaraz zamykamy!

Najpopularniejsze w ubiegłym tygodniu

* Film * Sztuka * Książka

Rekordy powodzenia pobily w ubiegłym tygodniu dwa filmy. Są nimi: „Wyspa tajemnicza” („Zacheta”) i „Siódmy przysięgły” („Polonia”). Uprawy wpłynęły jednak na pewien spadek frekwencji w kinach.

Najwyższą frekwencję zanotowano w ubiegłym tygodniu w Operze na „Verbum nobilitate”. Drugie miejsce zajmuje Opera — „Czarujący Giulio”. Na następnych znajdują się

— „Śpiąca królewna” (Teatr 7.15) i „Gareś piasku” w Małej Sali Teatru Nowego.

Do bestsellerów ubiegłego tygodnia należą: „Kosę we krwi skapaną” Wiesława Saryana „Życie własne”, Faulknera „Niepokonane” i „Sartoris”, Huxleya „Dwie albo trzy granice”, Fawetta „Śladami inków” i A. Grabskiego „Bolesław Chrobry”.

GO! gdzie? KIEDY?

ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne od 9-19.

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingrada nr 21) g. 19.15 „Romeo i Julia”

TEATR NOWY (Więtkowskiego 19) g. 19.15 „Marie Octobre”

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Gareś piasku”

OPERA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Czarujący Giulio”

TEATR JARARZA (Jaracza 27) g. 19 Występ Opery Łódzkiej

TEATR PUNKOWY (Kopernika 19) g. 19.15 „Zaklęty kaczor” — Letnia scena w ZOO g. 10-14 „Tomcio Paluch”

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 16 „Gość z kosmosu”

OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Damy i huzary”

STOKI (Zbocze) „Ballada huzarska” od lat 12 (radz.) dod. „U Róży od 8 do 11” (pol.) godz. 13.45 „Drużyna młodzieńców” od lat 16 (wsp.) dod. „Wzrościej naszymi Presleyami” godz. 18, 20

STYLLOWY - STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Głoga preria” od lat 10, (USA) dod. „Kolorowe plosenki” godz. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumby 7-9) „Billy Budd” (panorama) od lat 16 (ang.) godz. 17.15, 19.30

SODIUM (Park Pontanowski) „Zbrodnia i panna” (pol.) od lat 18 godz. 21

TATRY (Sienkiewicza 40) „Przyjaciele motylka”, „Hamilton — muzykalny ston”, „Pluto — rażownik”, „All Baba i 40 rozbitków” godz. 18, 17 „Smarkula” od lat 16 (pol.) godz. 18, 20

WYŻURY APTEK Piotrkowska 193, Armii Czerwonej 53, Łagiewnicka 329, Place Wolności 3, Rzgowska 51, Gdanska 23, Narutowicza 42.

WYŻURY SZPITALI Szpital im. H. Wolf — przyjmuje chore ginekologicznie i rodzaje z dzienicy Baluty i Poradni Rejonowej nr 10 z dzienicy Widzew oraz z dzienicy Górna poradnie „K” przy ul. Przybyłowskiego, Cieszkowskiego, Szpital im. I. Jordana — z dzienicy Śródmieście oraz z dzienicy Górna — Poradnia „K”, ul. Rudzka 33.

Chirurgia Południe — Szpital im. Dr. Jonschera, ul. Miłkowska 14.

Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1-5.

Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. Dr. Jonschera, ul. Miłkowska 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, Sporna 36-50.

Chirurgia szkieletowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toxikologia: Szp. im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1-5.

Nozna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr telefonu 444-44.

Nozna pomoc pielęgniarska dia m. Łodzi 1. A. Kosciuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

WYKAZY

Godz. 18 w świetlicy Zjednoczonego Związku Emerytów, Rentistów (ul. Piotrkowska 215) prezes Kłosa wygłosi prelekcję pt. „Matematyka i jej malarsstwo”.

KIN A

POLONIA — „Posada” od lat 16 (wl.) dod. „Labirynt” (pol.) godz. 16, 19, 20, 21

WISLA — „Cień od 5 do 7” od lat 16 (franc.) dod. „Malarz Petar Dobrovic” (ukr.) godz. 19, 20, 21

WOLNOSC — „Wszystko dla psów” od lat 16 (ang.) dod. „Wario — nie wario” (pol.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

ZACHETA — „Wyspa tajemnicza” (USA) od lat 12 (USA) dod. „Budowa materii” (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

STYLLOWY — LETNIE — „Cartouche — zbójca” (panorama) (franc.) g. 20.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)

TATRY-LETNIE — „Pojedynk na wyspie” (fr.) dod. „10.VI. 1944 Oradour” (fr.) g. 20.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)

ADRIA (Piotrkowska 150) „Koniec naszego świata” (panorama) od lat 16, (pol.) godz. 10, 13, 16, 19

DEM (Nawrot 27) „Rozwo dów nie będzie” (pol.) od lat 16 godz. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kal-

WAZNE TELEFONY

Pogot. Miłkowskie 07

Pogot. Ratunkowe 09

Straż Pożarna 08

Kom. MO m. Łodzi 292-22

Inform. kolejowa 531-11

Inform. telefoniczna 03

TEATR

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingrada nr 21) g. 19.15 „Romeo i Julia”

TEATR NOWY (Więtkowskiego 19) g. 19.15 „Marie Octobre”

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Gareś piasku”

OPERA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Czarujący Giulio”

TEATR JARARZA (Jaracza 27) g. 19 Występ Opery Łódzkiej

TEATR PUNKOWY (Kopernika 19) g. 19.15 „Zaklęty kaczor” — Letnia scena w ZOO g. 10-14 „Tomcio Paluch”

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 16 „Gość z kosmosu”

OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Damy i huzary”

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) Godz. 19.30 Koncert absolwentów PSM w Łodzi

M. Hofmann (absolw. kl. puzonu), Prof. T. Cukierski (absolw. kl. fortepianu), prof. B. Szymonowicz (absolw. kl. skrzypiec), prof. J. Starosty, D. Kowalska (absolw. kl. śpiewu), prof. J. Górniewski (absolw. kl. fortepianu), prof. B. Szymonowicz (absolw. kl. fortepianu), prof. Z. Romaszko (absolw. kl. skrzypiec), Dyryguje Arkadiusz Basztan. Ork. P.F.F. W programie: Haendel Koncert na puzon i-moll, cz. 1; Mozart — Koncert na klarnet A-dur, cz. 1; Saint-Saens — Koncert skrzypcowy h-moll nr 3, cz. 1; Mascagni — Aria Santuzzy z op. „Rycerskość weneńska”; Moniuszko — Aria Hrabiny z III aktu op. „Hrabina”; Beethoven — Koncert fortepianowy C-dur, cz. 1; Liszt — Koncert fortepianowy Es-dur.

WYSTAWY

BWA (Piotrkowska 102) Wystawa tkaniny Anny Kramarz-Gruszczyńskiej Czynna od godz. 10-18

SALON FOTOGRAFII LTF — XI wystawa fotografiki Łódzkiego Fotowarzystwa Fotograficznego — czynna w godz. 13-18.

PALMIARNIA — g. 10-16

6 Polaków w finale kontynentalnym

Do finału strefy kontynentalnej zakwalifikowało się 6 naszych żużlowców: Wygoda, Pogorzelski, Woryna, Podlecki, Kose oraz Maj.

Finał rozegrany zostanie w CSRS na torze w Słany koło Pragi.

Mirowski zdobył najwięcej punktów dla Tramwajarza

Żużlowcy Tramwajarza ulegli zawodnikom Motoru z Lublina 25:53 pkt.

Łodźlanie wystąpił bez Wrońskiego. Najwięcej punktów dla Tramwajarza, bo aż 10, zdobył Mirowski.

Założyciel ligi opuszcza ekstraklasę ŁKS na X miejscu zakończył mistrzostwa

Dopiero ostatnia kolejka rozgrywek wyłoniła nam drugiego spadkowicza. To, że do ostatniej chwili nie było wiadome kto spadnie, a kto się utrzyma w I lidze, świadczy o zaciekłej zmaganiu na boisku i wyrównanym poziomie zespołów zagrożonych degradacją. Wyrok zapadł na Wistę. Wprawdzie krakowianie urwali Górnikowi jeden punkt osiągając remis 3:3, lecz był to już tylko ich labędzi śpiew.

W historii polskiej ligi piłkarskiej jest to wypadek bez precedensu. Wista należała do grona tych „zburzonych” klubów, które, wbrew stanowisku ówczesnego PZPN, powołały w 1927 r. ligę i zawsze odgrywały w niej bardzo poważną rolę. W pierwszych rozgrywkach ligowych dowiodła, że jest najlepszą drużyną i

zdołała tytuł mistrzowski. Losi na nią okazał się nieubлагany. Po raz pierwszy piłkarzy „Białej Gwiazdy” zabraknie w czołówce piłkarskiej.

Kraków, kolebka piłkarstwa polskiego, tym boleśniej odczuje ten cios, że traci w Wistę jedyne przedstawiciela w ekstraklasie. W okresie największego rozkwitu futbolu gród podwawelski miał w I lidze aż trzy zespoły, które obecnie zmieniło fortuny o miejscowości w II lidze.

Kosziem Wisły uratowała się Pogoń dzięki lepszej różnicy bramek, chociaż przegrała z Zagłębiem 0:2. ŁKS nie zawiodł pokładanych w nim nadziei. Sam zdecydował o swym losie zdobywając w Warszawie w meczu z Gwardią cenny punkt. Wynik meczu 1:1 ustalono w pierwszej połowie gry.

Na bramkę zdobył dla Gwardii przez Marksa łodzianie odpowiedzialnie sprawnie przeprowadzonym zagranieniem Wieteski - Kaczmarek - Sadek i prawy łącznik ŁKS strzałem nie do obrony umieścił piłkę w siatce.

Mamy więc mistrza Polski i mamy spadkowiczów. Jedyne co pozostało jeszcze do wyjaśnienia to sprawa tytułu wicemistrzowskiego. Legia przegrywając z Szombierkami 1:3 ostatecznie pogrzebała szansę. Do tytułu wicemistrzowskiego pretendują tylko Zagłębie i Odra, a komu przypadnie ten zaszczyt, zadecyduje wynik zaległego meczu tych drużyn. Jedyne w wypadku wygranej Odra może stać się wicemistrzem Polski, remis absolutnie jej do tego osiągnięcia nie wystarczy. Odra zyskała szansę zwyciężając Ruch 2:1.

Unia i Stal miały w założeniu utrzymać się w lidze, nie więc dziwnego, że dbając o własną skórę nie dążyły do osiągnięcia zwycięstwa. Remis zadowalał obu przeciwników, toteż nastąpił podział punktów (2:2).

Arkonii towarzyszyła w rozstaniu się z I ligą porażka z Polonią 1:4.

Zawisza wyrównał rachunek ze Startem

Śląsk w I lidze, a kto spadnie?

Śląskowi należą się gorące gratulacje. Po wieloletnich wysiłkach gród nadodrzański doznał zwycięstwa nad Startem i wyrównał rachunek z rywalem. Zawisza jest drugi w tabeli, a Start na trzecim miejscu. Kto kogo zdystansuje ostatecznie dowiemy się chyba nie przed tym jak w ostatniej kolejce rozgrywek.

Podobnie ma się sprawa z wyłonieniem spadkowiczów. Bez szans jest jedynie Wawel, gdyż przy szczególnie szczęśliwym układzie nawet Lech może wyprzedzić się ze strefy spadkowiczów. Począwszy od 9 do 15 miejsca w tabeli nie wykluczone są jeszcze duże zmiany. Niebawem to wypadek w rozgrywkach drugoligowych, by drużyna posiadająca 25 punktów nie była jeszcze pewna swego losu. A do takich należą obecnie Raków i Karpaty.

Wyniki niedzielne: Cracovia - GKS 1:1, Górnik - Zawisza 0:2, Lechia - Raków 3:1, Lublinianka - Karpaty 0:0, Polonia - Piast 3:2, Stal - Lech 1:2.

TABELKA

1. Śląsk	43:13	39-13
2. Zawisza	37:19	40-27
3. Start	37:19	41-31
4. GKS Katowice	31:25	54-39
5. Cracovia	31:25	44-35
6. Garbarnia	29:27	35-30
7. Polonia	29:27	42-38
8. Górnik	27:27	39-40
9. Stal	26:30	25-32
10. Lublinianka	26:30	37-39
11. Lechia	26:30	34-38
12. Raków	25:31	36-39
13. Karpaty	25:31	25-33
14. Piast	22:34	37-50
15. Lech	22:34	30-45
16. Wawel	10:44	22-50

Bokserzy mistrzowie Łodzi

Mistrzami Łodzi w boksie zostali:

- w. musza - Cichacki (Gwardia)
- w. kogucia - Stolarz (Gwardia)
- w. piórkowa - Sek (Gwardia)
- w. leśka - Krajewski (Gwardia)
- w. lekkośrednia - Staniszczyk (Widzew)
- w. półśrednia - Józefiak (Gwardia)
- w. lekkośrednia - Misiak (Gwardia)
- w. średnia - Stańczykowski (Gwardia)
- w. półciężka - Olszewski (Widzew)
- w. ciężka - Kubacki (Gwardia).

Po mistrzostwach kapitan sportowy ŁOZ, Wł. Świętosławski, wyznaczył zawodników na zgrupowanie przed startami na centralną, Oto oni: Cz. Ławski, J. Ławski, Kardas, Cichacki, Radziłowski, Stolarz, Sek, Horodecki, Krajewski, Jeske, Kielich, Józefiak, Stańczykowski, Szymczyk, Misiak, Józefowicz, Kubacki.

Pierwsze zgrupowanie odbędzie się na Wdźwie, a następnie w Jeleniej Górze, w ośrodku Gwardii. W Jeleniej Górze wyłoniona zostanie dziesiątka reprezentacji na, która wyjedzie do Bydgoszczy na centralną spartakiadę.

Brazylia - Portugalia 4:1

W ostatnim spotkaniu międzynarodowego turnieju piłkarskiego w Rio de Janeiro Brazylia pokonała reprezentację Portugalii 4:1 (2:0).

Sztangi coraz cięższe

Mistrzostwa Łodzi i okręgu łódzkiego w podnoszeniu ciężarów dowiodły wzrostu poziomu tej dyscypliny sportowej. Szczególnie duży postęp wykazał Michałski ze Startu, występujący w wadze półciężkiej. Wynik uzyskany przez niego w trójboju, w porównaniu do ub. mistrzostw jest lepszy o 50 kg. Również i Klitowski ze Startu w wadze lekko

ciężkiej legitymuje się postępem o 25 kg. Toteż chociaż Słowinski z ŁKS w wadze ciężkiej, w obawie o odnowienie się kontuzji osiągnął, jak na swoje możliwości, raczej słaby wynik, ogólną ilość dźwigniętych kilogramów w tej kategorii jest wyższa, niż przed rokiem.

W drugim dniu mistrzostw, w pozostałych czterech wagach tytuły mistrzów zdobyli: w średniej Przeźniński (Budowlani) 340 kg, przed Machajem z Gwardii 302,5 kg, w półciężkiej Michałski ze Startu 370 kg, przed Muszyńskim z ŁKS 317,5 kg, w lekko ciężkiej Klitowski ze Startu 370 kg, przed Rybickim z Gwardii 365 kg i w ciężkiej Słowinski z ŁKS 360 kg, przed Olszewskim z Gwardii 325 kg.

W punktacji zespołowej: 1) Gwardia 45 pkt., 2) Budowlani 27 pkt., 3) ŁKS 26 pkt., 4) Start 23 pkt., 5) Zaporza z Kutna 6 pkt., 6) Stal (Radomsko) 5 pkt.

W mistrzostwach wzięło udział 39 zawodników z 11 klubów. Augustyniak z Gwardii w wyciskaniu i Konarski, również z Gwardii, w rwanie uzyskali wyniki równe rekordom okręgu, a Pałk z LZS Zawisza ustanowił w wadze piórkowej nowy rekord wojewódzki, uzyskując w wyciskaniu 92,5 kg.

Staroń najszybszy na trasie Łódź - Warszawa

Na szosie Łódź - Tomaszów - Warszawa odbył się wyścig kolarski o nagrodę redakcji „Głosu Pracy”. Zwycięzył Staroń z Orkana, który dystans 200 m przejechał w czasie - 4.46.15. Drugie miejsce zajął w tym samym czasie Kudza ze Spółem. Trzeci na mecie był Lasowski (Legia) - 4.46.20. Finałowy był - 15, Pałka - 22 a Gazda i Bekier wycofali się.

W klasyfikacji drużynowej pułchar „Głosu Pracy” zdobył na własność zawodnicy Legii.

XXVI LO mistrzem strzeleckim Łodzi

W zawodach strzeleckich o mistrzostwo szkół średnich w klasyfikacji chłopców zwyciężył uczeńowie z XXVI LO - 668 pkt., 2) XVII LO - 544 pkt., 3) XIII LO - 498 pkt. Indywidualnie mistrzem został St. Wrona z XXVI LO, który na 300 możliwościach punktów, uzyskał 231 pkt.

W kombinacji uczennicy: 1) XXVI LO - 604 pkt., 2) X LO - 497 pkt., 3) XIX LO - 449 pkt. Indywidualnie najlepszą strzelczynią została Stankiewiczówna z XXVI LO - 228 pkt.

Strzelców XXVI LO trenuje nauczyciel wł. p. Gorczyca, a patronem sportowców tego liceum jest dyr. H. Konarzewski.

Radio i telewizja

WTÓREK, 9 CZERWCA

PROGRAM I

9.00 Wiadomości, 8.05 Muzyka i aktualności, 8.30 Plebiscytowa piosenka m-ca czerwca, 8.45 „Z piekłem po kraju”, 9.00 Aud. pt. „Leśne oko sygnalizuje”, 9.30 Melodie rozrywkowe, 9.40 Dla przedszkolki bajka pt. „O Jagnię i Pianetniku”, 10.00 Koncert, 11.00 „Dyszel” opow., 11.20 Koncert, 11.50 „Rodzice a dziecko”, 11.56 Komunikat o stanie wód, 12.05 Wiadomości, 12.15 „Rozmowy kwiadrans”, 12.30 Radioreklama, 12.45 „Na swojską nutę”, 13.00 Aud. dla dzieci „Co i jak maistrujemy”, 13.25 A. Dworzak: Serenada d-moll op. 44, 14.00 „Radio-problemy”, 14.15 „Mówi Rozgłośnia Harcerska”, 14.30 (L) Zagadki muzyczne, 15.00 Wiadomości, 15.05 Program dnia, 15.10 Dla uczniów szkół średnich gawęda „Chemicznie upiększa domy”, 15.30 Z życia Związku Radzieckiego, 16.00 Chwila muzyki, 16.05 Utwory fortep., 16.30 „Ja i praca” - program młod., 16.55 „Pięć minut odpowiedzi”, 17.00 Wiadomości, 17.05 „List z Polski”, 17.25 „Spotkania z pisarzami” aud., 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”, 17.50 Publicystyka międzynarodowa, 18.00 Koncert dnia, 18.50 Radioreklama, 19.00 Radiowy kurs języka ros., 19.15 Kwadrans piosenek, 19.30 Dyskusja o wychowaniu młodzieży, 19.55 Chwila

muz. 20.00 Dziennik, 20.26 Wład. sportowe, 20.30 Program wieczoru, 20.35 Studio klasyczne „Hrabina Cosel” stuch., 22.05 „Wieczorny koncert życzeń”, 22.40 Gra „Szóstka radiowa”, 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości, 8.35 Przegląd prasy literackiej, 8.45 Muz. poranna, 9.00 Koncert dnia, 9.50 Publicystyka międzynarodowa, 10.00 „Klub 60” „Człowiek za burtą” słuch., 10.40 „Camaxilo” fragm., 11.00 W kregu muz. romantycznej, 11.40 Ekon. problem tygodnia, 11.55 Chwila muz., 12.05 Wiadomości, 12.15 Muz. ludowa, 12.50 „My i nasze dzieci”, 13.00 Z muzyki dawnej, 13.25 „Urlop twórczy” humoreska, 13.40 Program dnia, 13.45 (L) Inform. dnia, 13.50 (L) Aktualności łódzkie”, 14.10 (L) „Magazyn dla wsi”, 14.25 (L) Muzyka muzyczna, 14.45 „Błękit na sztafeta”, 15.00 „Czytamy Ruch Muzyczny” aud., 15.30 Dla dzieci odc. pow. pt. „Przyjaciel wesołego diabła”, 16.00 Wiadomości, 16.05 „Rozstaje” fragm., 16.25 „Od przeboju do przeboju”, 16.45 (L) Omówienie progr., 16.50 (L) Radio reklama, 17.00 (L) Łódzcy soliści, 17.15 (L) Wł. Zelenicki: uwertura „W Tatrach”, 17.30 Aktualności łódzkie, 17.50 (L) „900-wieczny gród nad Wolbórką” aud., 18.05 (L)

Utwory egzot., 18.15 (L) Aud. dla młodzieży, 18.30 Piosenki w wyk. V. Villas i P. Raptisa, 18.50 Uni werset Radiowy, 19.00 Wiadomości, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Kabełkoscop kulturalny, 20.00 (L) Fel. literacki, 20.15 (L) „Samy składamy życzenia”, 20.45 (L) Wybitni soliści, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Melodie taneczne, 22.10 Aud. z cyklu: „Działalność kapitałów obcych w Polsce przed wrześniowej”, 22.25 „Ambicje i starzy” aud., 22.40 „Sylwetki kompozytorów polskich - Grazyna Bacewiczówna”, 23.40 Muzyka taneczna, 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

17.48 Program dnia (L), 17.50 Łódzkie wiadomości dnia (L), 18.00 „Gawędy wlków morskich” (Gdańsk), 18.20 „Polska leży nad Bałtykiem” - telekonkurs (W), 19.10 „Głob” - kwadrans o świecie (W), 19.25 „Kilka słów o programie TV” (W), 19.40 „Koncert estradowy” - film (W), 20.00 Dziennik TV (W), 20.30 Dobranoc (W), 20.40 „Śląsk na IV Zjeździe” (Katowice), 21.10 „Eros i Psyche” - opera Ludomira Bójkowskiego (obraz IV, V i epilog), Transmisja z Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu (Poznań), 22.00 PKF (W), 22.10 Wiadomości dziennika TV (W).

PODZIĘKOWANIE

Kierownikowi szkoły, radzie pedagogicznej, rodzicom, komitetowi rodzicielskiemu Szkoły Podstawowej nr 103 w Łodzi, absolwentom oraz wszystkim, którzy tak hojnie uczestniczyli w pogrzebie

S. + P.

Anny Cygańskiej

najserdeczniejsze podziękowanie składa

RODZINA

Dnia 6. VI. 1964 r. zmarł

Franciszek Siemieniak

długoletni pracownik Łódzkiego Przedsiębiorstwa Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEDZY.

Dnia 7. VI. 1964 roku zmarł przeżywszy lat 65

S. + P.

mgr Jan Wróblewski

kierownik apteki 37

Pogrzeb odbędzie się 9 czerwca o godz. 16 z kaplicy omentarnej św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej o czym zawiadamiają

CÓRKA, SYN, ZIEĆ, WNUCZKA I RODZINA

Już w piątek - „DOM BEZ KLUCZA”

Bohdan Arct (114)

CENA życia

Z ręką na temblaku wyszedł z budynku dowódcy, zjadł posiłek w jakiejś restauracji, wstąpił do zachwalanego kiedyś przez Geoffreya baru Saillors Inn. Pomyślał o odwiedzeniu przyjaciela, odłożył to do jutra i wrócił do pokoju w dowództwie. Pustka, samotność, próżnia.

W dwa dni później chłodny i beznamietny pułkownik Scott oznajmił mu o awansie do stopnia kapitana. Przyjął tę wiadomość obojętnie. W chwilę później Group Captain zakomunikował, iż na skutek szyfrowanego rozkazu z Air Ministry w Londynie, kapitan pilot Shannon wysłany zostanie do Anglii, gdzie ma zostać wykładowcą w szkole pilotów i pouczać młodych lotników, udając

*) ministerstwo lotnictwa.

cych się na Daleki Wschód, o tajemnicach ucieczki poprzez dżungle, o metodach partyzantów, taktyce japońskich myślicy, możliwościach wyrwania się z obozów jeńców. I tę wiadomość przyjął bez zainteresowania.

- Przepraszam, panie pułkowniku - zwrócił się Peter do Scotta po zakończeniu oficjalnej rozmowy. - Gdzie mogę zasięgnąć informacji o pewnym statku?

- O co chodzi, Shannon?

Peter wyjął sprawę „Nigerii”, zwięźle napomknął o swej tragedii. Pułkownik okazał pewne zaciękanie i przychylność. Przywołał kapitana Jacksona, polecił porozumieć się z dowódcą w marynarce.

W pół godziny później Jackson bezradnie rozkładał ręce. Nikt nie wiedział, jakie były losy „Nigerii”, nigdzie nie można było uzyskać jakiegokolwiek wiadomości.

- Może Admiralty w Londynie - sugerował pułkownik Scott, łunniąc ziewanie.

Tak więc do pustki i osamotnienia dołączyła się niepewność, jeszcze gorsza niż w dżungli Sumatry i w górach Jawy. Skoro nikt nie wiedział o „Nigerii”, skoro władze nie mogły powiedzieć, czy i gdzie statek dopłynął, wniosek był tylko jeden. Widocznie mimo wszystko raczej miał Teruci, nie zaś Clifton. Nie pozostał nikt przy życiu, zginęła

zaloga i pasażerowie „Nigerii”, zginęła Elisabeth Shannon.

W parę dni po rozmowie z pułkownikiem Scottem Peter odwiedził Tannera. Poznał Eileen, niewielką, pulchną blondynkę o cukierkowej urodzie i cudziernym głosem. Pobawił się z Jackiem i Eve. Wieczorem rozgadał się z przyjacielem i przy butelce whisky wspominał dawne „dobre” czasy. Ale ich słowa dziwnie brzmiały w eleganckim bungalowie, rzadko, nie pasowały do otoczenia.

- By Jove! - zawołał w pewnym momencie Geoffreym, widząc, że butelka już została wypróżniona. Spojrzył na żonę, odchrząknął i ugryzł się w język.

Nastąpiła chwila krepującej ciszy. Peter, chcąc ją przerwać, zaproponował kolację, by popisał się przed synem swym strzeleckim kunsztem. W ogrodzie za bungalowem widać było tarca, a na ścianie wisiał „obok dwóch „coltów”, świeczny pistolet - wiatrówka. Tanner zmięszał się, pokręcił niespokojnie w krześle.

- Widzisz, hm... Eileen nie lubi strzelania...

- Przepraszam, nie wiedziałem... No, Geoff, ciekawe, co z tamtymi, prawda? Co z Whittem, Tommym, „Tigerem”? Wątpię, czy Mannoek dobierze się do Teruci...

Oczy Geoffreya błysnęły wojowniczo.

- By Jove! Gdybym ja tego łajdaka... - urwał, rzucił wzrokiem na Eileen, zamilkł.

Wreszcie Peter spojrzył na zegarek, wstał, począł się żegnać. Rozchodzący się ich drogi. Geoffreym powrócił do rodziny, do żony i dzieci, do swej ojczyzny. Zdołał wypelnic pustkę. Peter ciałe pozostawał zawieszony w próżni. Nie pasował do bungalow przy Victoria Street, był intruzem.

Wspomnienia? Tak, miał wspólne wspomnienia, ale samymi wspomnieniami człowiek żyć nie może. Zmieniała się sytuacja, ale Shannon nie znajdował w niej miejsca dla siebie.

Obcał przyśle nazajutrz, umówił się z Geoffreym na powojenny popis, opuścił bungalow i nigdy do niego nie wrócił.

Przez tydzień włożył się bez celu po Melbourne, czekał na rozkazy. Po tygodniu zameldował się u pułkownika Scotta i poprosił o przerwanie urlopu i odesłanie go pierwszym samolotem do Anglii. Pułkownik obiecał zarezerwować miejsce w „Sunderlandzie”, ale nie ukrywał zdziwienia.

- Dlaczego tak się pan spieszy, kapitanie? Należy się przeciw panu wypoczynek. Ma pan tutaj wszystko, czego dusza zapagnie.

(Dalszy ciąg nastąpi)